

SZEF PSP SKIEROWAŁ STRAŻAKÓW-RATOWNIKÓW DO WALKI Z SARS-COV-2

Komendant główny PSP nadbryg. Andrzej Bartkowiak podjął decyzję o skierowaniu do walki z wirusem Sars-Cov-2 strażaków mających uprawnienia ratownictwa medycznego. W pierwszej kolejności do Warszawy zostanie skierowanych 50 ratowników.

Komendant główny PSP nadbryg. Andrzej Bartkowiak podczas poniedziałkowej telekonferencji z komendantami wojewódzkimi polecił wytypowanie osób, które będą mogły być skierowane do pomocy w walce z koronawirusem Sars-Cov-2. W pierwszej kolejności 50 strażaków z uprawnieniami w zakresie ratownictwa medycznego ma trafić do Warszawy. Kolejnych 50 strażaków-ratowników pozostanie w rezerwie.

Jak zaznaczył w rozmowie rzecznik komendanta głównego PSP st. kpt. Krzysztof Batorski, przeszkolenie w zakresie kwalifikowanej pierwszej pomocy mają wszyscy strażacy PSP, natomiast dyplom ratownictwa medycznego ma 2,4 tys. spośród nich, z czego ośmiuset pracuje dodatkowo w Państwowym Ratownictwie Medycznym, jeżdżąc w zespołach wyjazdowych karettek pogotowia. To najprawdopodobniej te osoby będą kierowane do działań związanych z koronawirusem.

Państwowa Straż Pożarna od początku epidemii bierze udział w działaniach prowadzonych w związku z Covid-19. Strażacy-ratownicy byli m.in. kierowani do punktów granicznych, gdzie mierzyli temperaturę podróżnym. Obecnie tego typu zadania kontynuują na granicy zewnętrznej, gdzie pracują w 18 punktach granicznych.

Dodatkowo strażacy dyżurują w ponad 380 polowych izbach przyjęć, a także przewożą próbki do badań, czy - w razie potrzeby - dowożą żywność dla osób objętych kwarantanną.

Czytaj też: [W wyjątkowych okolicznościach bez strażackiego egzaminu sprawności fizycznej](#)

We wtorek szef KPRM Michał Dworczyk poinformował o blisko 100 zgłoszeniach od pielęgniarek i ratowników medycznych gotowych pracować w szpitalu na Stadionie Narodowym. Zapowiedział również, że od środy ruszy infolinia dla medyków chcących pracować w szpitalach tymczasowych. Natomiast szef resortu spraw wewnętrznych i administracji Mariusz Kamiński jeszcze w poniedziałek, 19 października podczas konferencji prasowej w Warszawie poinformował, że jest już "szereg zgłoszeń" ze służb podległych temu resortowi, a także Ministerstwu Obrony Narodowej - "profesjonalnych, w pełni wykształconych ratowników medycznych, którzy wyrażają gotowość pracy w szpitalach tymczasowych".